

28 stycznia 2019



**„Aconcagua dla Moniki
- Razem Możemy Więcej”**

**Fundacja Miśka Zdziśka
Błękitny Promyk Nadziei**

KRS 0000422283
ul. Armii Krajowej 9, Jędrzejów 28-300

tel. 41 386 65 69
www.blekitnypromyknadziei.pl
e-mail: biuro@blekitnypromyknadziei.pl

“Aconcagua dla Moniki - Razem Możemy Więcej”. 29 stycznia start wyprawy!

“Aconcagua dla Moniki - Razem Możemy Więcej ” pod takim właśnie hasłem 29 stycznia rozpocznie się wyprawa górską Łukasza Pabiana, świętokrzyskiego policjanta oraz Aleksandra Piluka z Tychów. Obaj Panowie są wolontariuszami Fundacji Miśka Zdziśka i doświadczonymi alpinistami, którzy na co dzień pracują zawodowo i zachęcają do aktywnego spędzania wolnego czasu na górskich szlakach. Patronat honorowy nad wyprawą objęli: Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski, Starosta Powiatu Jędrzejowskiego Paweł Faryna oraz Burmistrz Jędrzejowa Marcin Piszczek. Wolontariusze Fundacji Miśka Zdziśka zabiorą również ze sobą Flagę z barwami narodowymi oraz herbem województwa świętokrzyskiego i powiatu jędrzejowskiego.

Wyprawa do Argentyny i zdobycie Aconcaguy, najwyższego szczytu Andów o wysokości 6960,8 m n.p.m. oraz całej Ameryki, ma na celu zebranie funduszy na przeprowadzenie bardzo skomplikowanej i kosztownej operacji mózgu Moniki Wawrzekiewicz w Klinice SCHON Vogtareuth w Niemczech.

- Jestem ogromnie wdzięczna wszystkim wolontariuszom Fundacji Miśka Zdziśka, prezesowi Dariuszowi Lisowskiemu oraz wszystkim darczyńcom za ogromne zaangażowanie w pomoc dla mojej córki. Szczególne podziękowania kieruję w stronę Łukasza Pabiana i Aleksandra Piluka, którzy wyruszają na ważną dla Moniki wyprawę. Mam nadzieję, że uda się nam wszystkim osiągnąć zamierzone cele, samodzielność i normalne życie Moniki i szczyt Aconcagua - mówi pani Agnieszka mama Moniki.

- Historia Moniki i jej walki z ciężką i zarazem kosztowną chorobą bardzo nas ujęła i wzruszyła. Dlatego wspólnie z fundacją Miśka Zdziśka podjęliśmy decyzję o zorganizowaniu wyprawy "Aconcagua dla Moniki - Razem Możemy Więcej", która ma na celu zebranie dla Moniki funduszy na leczenie w niemieckiej klinice. Wyruszamy 29 stycznia o godz. 11:40 z Warszawy, skąd lecimy do Włoch. Na lotnisku Fiumicino będziemy ok. 14:00. Samolot do Argentyny mamy o 21:45, w Buenos Aires wylądujemy 30 stycznia około godz. 8:00 ale należy doliczyć różnicę stref czasowych. Z Buenos Aires musimy dotrzeć do leżącej około 1100 km po drugiej stronie Argentyny Mendozy. Ze względów ekonomicznych, ponieważ ta wyprawa jest wyprawą pomocową wybierzemy lokalne środki lokomocji takie jak bus, autobus, a nawet autostop. W Mendozie spędzimy kilka dni, odpoczniemy i zrobimy rozpoznanie. Następnie dalej ruszymy w okolice Masywu Aconcagua, będzie to prawdopodobnie Puente del Inca. Tam ustalimy jaka będzie pogoda i zasady wejścia na Aconcaguę. Z racji że jest to siedmiotysięcznik (6960 m.n.p.m), konieczna będzie aklimatyzacja. Mamy spory zapas czasu, więc nie będziemy się spieszyć. W chodzeniu po górach liczy się efekt końcowy. Nam przyświeca dodatkowo szczytny cel - pomoc Monice w zebraniu funduszy na kosztowne leczenie, który w trudnych chwilach będzie dodatkową motywacją. Na tę chwilę ciężko jest coś więcej zaplanować, bo góra, którą wybraliśmy leży 12800 km od Kielc. Wszystkie koszty związane z wyprawą, tzn. bilety lotnicze, zakup sprzętu niezbędnego do wspinaczki oraz wszystkie koszty transportu związane z dotarciem pod Aconcagua ponosimy obaj z Aleksandrem - informuje **Łukasz Pabian**.

Przypomnijmy, 15-letnia Monika Wawrzkiwicz z Połańca to bardzo dzielna dziewczyna, która ogromnie potrzebuje naszej pomocy by móc normalnie żyć. Zмага się z padaczką lekooporną i nowotworem niezłośliwym mózgu, który już zniszczył jej zdrowie i dzieciństwo, a padaczka nie pozwala zapomnieć o chorobie. Dziewczyna jest podopieczną Jędrzejowskiej Fundacji Miśka Zdziśka.

W 2015 roku Monika wyjechała do specjalistycznej kliniki w Niemczech w celu postawienia dokładnej diagnozy. Wyniki zwały jednak jej rodzinę z nóg, ponieważ wykazały rozległą zmianę w mózgu. Niezbędna okazała się operacja lewego płatu skroniowo-czołowego. Zabieg został przeprowadzony 1 października 2015 roku w Centrum Zdrowia Dziecka. Badania wykazały, że Monika cierpi nie tylko na padaczkę ale „dopadł” ją jeszcze nowotwór mózgu. Jedyną dobrą wiadomością było to, że guz nie jest niezłośliwy.

- Bardzo chciałabym być zdrowa i samodzielna, mieć koleżanki i kolegów, cieszyć się życiem tak jak moi rówieśnicy. Chciałaby sama, bez opiekuna, wyjść z domu bez obawy i lęku. Boję się tej operacji, ale wiem że dzięki tej operacji będę mogła żyć bez ataków padaczki. Dziękuję wszystkim osobom które chcą mi pomóc – mówi **Monika**.

Rodzice, rodzina przyjaciele i Fundacja Miśka Zdziśka szukają dla Moniki pomocy w kraju i poza jego granicami.

- W październiku Monika wyjechała do niemieckiej kliniki SCHON Vogtareuth na rozszerzoną diagnostykę, którą klinika wyceniła na 160.000 zł. Podczas diagnostyki, niemieccy lekarze ustalili termin ostatecznej bardzo poważnej i ciężkiej operacji mózgu Moniki. Z leczeniem zagranicznym wiążą się jednak ogromne koszty – mówi pani Agnieszka i wyjaśnia, że kwota operacji, leczenia i rehabilitacji na pewno nie będzie mniejsza niż koszty diagnostyki. Potrzebne jest około 100 000 tysięcy złotych, aby Monika mogła samodzielnie funkcjonować i cieszyć się życiem jak jej rówieśnicy. Tyle będzie kosztować operacja w niemieckiej klinice SCHON Vogtareuth – wyjaśnia pani Agnieszka.

O pomoc dla Moniki apeluje także Dariusz Lisowski, prezes Fundacji Miśka Zdziśka w Jędrzejowie, której dziewczyna jest podopieczną.

- Kwota jest ogromna. Rodzina dziewczynki sama sobie nie poradzi. Każdy z nas ma dzieci, a Monika ma ponad 20 ataków padaczki dziennie, dlatego prosimy Państwa o pomoc dla Moniki Wawrzekiewicz. Dziewczynka choruje i bardzo cierpi. Fundacja Miśka Zdziśka wspiera wyprawę naszych dwóch wolontariuszy Łukasza i Aleksandra. Każdy ma możliwość pomóc chorej Monice. Osoby prywatne mogą to uczynić dobrowolnymi wpłatami na specjalne konto, Mogą to też czynić firmy, zakłady pracy itp. W zamian za pomoc, logo każdej firmy która dokona wpłaty, znajdzie się na kurtkach alpinistów oraz na specjalnym Proporcju, który Łukasz i Aleksander zatkną na szczycie Aconcagua. – mówi **Dariusz Lisowski**.



Proporzec, który zostanie zabrany na wyprawę

Zachęcamy państwa do wsparcia tej wyprawy i pomoc ciężko chorej Monice. Monice można pomóc wpłacając darowiznę na **konto Fundacji Miśka Zdziśka : 23 1240 4982 1111 0010 6253 6955 z dopiskiem: „Na leczenie Monika Wawrzekiewicz”**.

Fundacja Miśka Zdziśka dziękuje wszystkim osobom prywatnym, które do tej pory wpłaciły dobrowolne wpłaty na specjalne konto Moniki z przeznaczeniem na jej leczenie oraz firmom wspierającym wyprawę pomocową dla Moniki: IMPORTZUSA z Secemina , ATOPUNKT w Jędrzejowie , RAMZES Agencja Ochrony z Piekoszowa, CUF Ubezpieczenia Dariusz Gęca , KARIMBIS Stacja Paliw z Przysławia , Domowe Obiady, Quickpack z Jędrzejowa, Emarcekik.pl, Ramzes Logistics, Zefir z Krasocina, An-Mar z Jędrzejowa, Orbico Salon Professional Poland z Warszawy, Social Factory – Agencja Kreatywna z Kielc

Wszystkie koszty związane z wyprawą tzn bilety lotnicze, zakup sprzętu niezbędnego do wspinaczki oraz wszystkie koszty transportu związane z dotarciem pod Aconcagua ponoszą obaj alpinisci , pozostałe koszty ponosi Fundacja Miśka Zdziśka oraz partnerzy wyprawy. Łukasz Pabian i Aleksander Piluk oraz Zdzisław Spyra w 2017 roku jako wolontariusze Fundacji Miśka Zdziśka brali również udział w wyprawie na Elbrus najwyższy szczyt Kaukazu pn: „Zwyciężyć Góry. Uratować życie”. Ta wyprawa miała na celu zebranie funduszy na leczenie Kacperka Adamczyka i Julki Adamczyk podopiecznych Fundacji Miśka Zdziśka.